

**Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi
Śródlądowej
Szanowny Pan
Marek Gróbarczyk**

Petycja

W interesie publicznym proszę o podjęcie „działania” (art.2 ust.3 ustawy o petycjach), które doprowadzi do **przeanalizowania rozporządzeń, wydanych przez poprzedników Pana Ministra w okresie rządów koalicji utworzonej przez Platformę Obywatelską i Polskie Stronnictwo Ludowe, w celu ustalenia, czy któreś z tych rozporządzeń nadal nie przyczynia się do ograbiania Narodu Polskiego z miliardów złotych. Gdyby się okazało, że jest takie rozporządzenie, to proszę o odpowiednią jego zmianę, jeżeli do takiej zmiany Pan Minister jest „upoważniony” (art.92 ust.1 Konstytucji).**

Uzasadnienie

Jak każdy wie, to najczęściej wadliwe przepisy prawa powszechnie obowiązującego, przyczyniają się do ograbiania Narodu Polskiego z miliardów złotych. Gdyby nie było takich przepisów, to np. nie byłoby potrzeby powoływania sejmowych komisji śledczych. Jedna z tych komisji próbowała wskazać wady systemu VAT, które doprowadziły do ograbienia Narodu Polskiego z setek miliardów złotych.

Okazuje się, że chociaż od lat mówi się o mafii podatkowej wykorzystującej wady systemu VAT do ograbiania Narodu Polskiego z miliardów złotych, w tym o znikających podatnikach, to nadal obowiązują polskie przepisy tak napisane, aby tej mafii ułatwić te ograbianie, co jest szczególnie bulwersujące w obecnych czasach – trudnych, koronawirusowych.

Aby przybliżyć Panu Ministrowi temat i skalę problemu, jako dalszy ciąg uzasadnienia, zamieszczam poniżej niemal w całości moją petycję z 18 sierpnia

Generalnego i niektórych innych osób wymienionych w art.191 ust.1 pkt 1 Konstytucji. W petycji tej proszę adresata o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności §11ust.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 listopada 2014 (Dz.U.2014.1667 ze zm.) z art.35 pkt 1 ustawy o KRS (t.j. Dz.U.2019.1500 ze zm.). Poniżej zamieszczam uzasadnienie petycji z 18 sierpnia 2020, ponieważ nie została ona dotychczas opublikowana.

W petycji z 19 czerwca 2020 opublikowanej na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości (nie mogę podać numeru ułatwiającego odszukanie petycji, bo strona MS poświęcona petycjom jest obecnie najgorzej prowadzoną tego typu stroną w Polsce) prosiłem Ministra Sprawiedliwości o *podjęcie „działania” (art. 2 ust. 3 ustawy o petycjach), które doprowadzi do wykonywania art.35 pkt 1 ustawy o KRS.*

W akapicie 3 odpowiedzi z 10 lipca 2020 (DIRS-VI.0513.1.2020; także opublikowanej na stronie MS) tak jest napisane: „Zgodnie z art.35 pkt 1 ustawy o KRS ilekroć do Rejestru wpisuje się osobę fizyczną, zamieszcza się jej nazwisko i imiona oraz identyfikator nadany w systemie ewidencji ludności – numer PESEL. Uszczegółowienie powołanego przepisu nastąpiło w akcie wykonawczym wydanym w oparciu o delegację z art.35a wskazanej ustawy, zgodnie z którym w przypadku gdy osoba, której dane umieszcza się w Rejestrze, nie ma obowiązku posiadania numeru PESEL, wymogi określone w art.35 pkt 1 ustawy są zachowane przez podanie odpowiednio jej imienia i nazwiska, nazwy lub firmy”. Natomiast w akapicie ostatnim odpowiedzi MS tak pisze: „Reasumując, uznać należy, że obecnie obowiązujące przepisy prawa pozwalają w przypadkach w nich wskazanych na wpis do Rejestru osoby nieposiadającej numeru PESEL (cudzoziemców)”.

To bardzo dziwne, że MS, mając wiedzę o setkach miliardów skradzionych Narodowi Polskiemu przez międzynarodową mafię podatkową, w tym zwłaszcza przez zagranicznych „znikających podatników”, nie pomyślało o tym, że to m.in. niewykonywanie art.35 pkt 1 ustawy o KRS umożliwia dziecinnie łatwe zniknięcie zagranicznemu przestępcy podatkowemu. Przynajmniej dla mnie jest to oczywiste, że polskie organy ścigania nie mają żadnej szansy na dotarcie do cudzoziemca znanego organom polskim wyłącznie z imienia i nazwiska, zwłaszcza, gdy dodatkowo nie ma żadnej pewności, czy nie są to dane wzięte z sufitu; szerzej piszę o tym w petycji z grudnia 2019, którą wymieniam w petycji z 29 maja 2020 (opublikowanej na stronie RPO, MS, Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego).

To jeszcze dziwniejsze, że ustawa wymaga podania imienia, nazwiska i numeru PESEL, a MS twierdzi, że „wymogi określone w art.35 pkt 1 ustawy są zachowane przez podanie odpowiednio jej imienia i nazwiska”. Nawet ustawa o

niejsze rozwiązanie. W myśl art.5 ust.1 pkt 1 tej ustawy, jeżeli przedsiębiorca nie ma numeru PESEL, to podaje datę urodzenia. Wystarczy zerknąć na formularz wniosku o wpis do CEIDG, aby zauważyć, że cudzoziemiec dodatkowo ma obowiązek wypełnić rubrykę: „03.2. Dane dokumentu potwierdzającego status cudzoziemca”.

Tylko przypomnę, że numer PESEL nie jest tylko zwykłym zestawem cyfr, ale za tym numerem stoją dodatkowe (poza imieniem i nazwiskiem) dane. Dopiero ten cały zespół danych umożliwia identyfikację osoby, której ten numer został nadany (*vide* art.8 ustawy o ewidencji ludności). Właśnie m.in. dlatego, aby te inne dane nie musiały być za każdym razem wpisywane do różnych formularzy, których dziesiątki wypełniamy w ciągu naszego życia, utworzono rejestr PESEL. To dziwne, że MS nie rozumie, że znajomość tylko imienia i nazwiska nie wystarczy do zidentyfikowania osoby.

Proszę także zauważyć, że MS nie rozumie (zapewne tylko udaje, że nie rozumie) prostej kwestii; art.7 ust.2 ustawy o ewidencji ludności przewiduje możliwość nadania numeru PESEL cudzoziemcowi (piszę o tym m.in. na s.9 petycji z 29 maja 2020); czyli rozwiązanie jest i MS niepotrzebnie lekceważy Sejm, który te rozwiązanie już dawno przewidział. Powiem to jeszcze inaczej: przecież ustawa o KRS nakłada na cudzoziemca obowiązek posiadania numeru PESEL, a MS lekceważy (pomija) tę ustawę i twierdzi, że cudzoziemiec nie ma takiego obowiązku. Powtarzam: Art.35 pkt 1 ustawy o KRS nakłada na cudzoziemca, który chce zostać wpisany do KRS, obowiązek posiadania numeru PESEL i jest to zadanie cudzoziemca, aby podjąć kroki prowadzące do nadania mu tego numeru. Jeżeli nie chce podjąć takich kroków, to jego sprawa. Cudzoziemiec, który zamierza podjąć uczciwą działalność w Polsce, nie ma istotnego problemu z uzyskaniem numeru PESEL.

Dlaczego twierdzę, że § 11 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 listopada 2014 (Dz.U.2014.1667) jest niezgodny z art.35 pkt 1 ustawy o KRS (t.j. Dz.U.2019.1500 ze zm.)? Odpowiem w skrócie – precyzyjne uzasadnienie pozostawię prawnikom z Kancelarii (Ministerstwa, Biura).

Art.35 pkt 1 ustawy o KRS jest jasny jak słońce i wymaga zamieszczenia numeru PESEL każdej osoby fizycznej wpisanej do Rejestru. Rozporządzenie jest takim rodzajem aktu prawa, który nie może uchylać tego ustawowego wymogu. W cytowanym wyżej fragmencie odpowiedzi, MS pisze o uszczegółowieniu. Chyba każdy, kto rozumie proste polskie teksty, powie, że nie ma żadnej potrzeby uszczegółowienia art.35 pkt 1.

Co więcej, twierdzę, że art.35a ustawy o KRS nic nie mówi o wydaniu rozporządzenia, które doprowadzi do niewykonywania art.35 pkt 1 ustawy o KRS. Moim zdaniem, cudzoziemiec mógłby uchylić się od obowiązku zamiesz-

tychczas numeru PESEL, z obowiązku wpisania tego numeru do wniosku o wpis do KRS. Gdyby art.35 pkt 1 rzeczywiście przewidywał taki wyjątek dla cudzoziemców, to rozporządzenie mogłoby przewidywać dla nich inne rozwiązanie umożliwiające niezawodną identyfikację, np. wpisanie danych identyfikujących dokument cudzoziemca oraz wpisanie numeru identyfikacyjnego obowiązującego w państwie, którego cudzoziemiec jest obywatelem.

Co więcej, w art.35a jest mowa o zapewnieniu „kompletności danych zawartych w rejestrach”, a zamieszczenie tylko imienia i nazwiska na pewno nie zapewnia kompletności danych identyfikujących cudzoziemca. Jak widać, rozporządzenie nie wykonuje nawet „wytycznych” (art.92 ust.1 Konstytucji) określonych w art.35a ustawy o KRS, czyli można jeszcze dodatkowo zarzucić rozporządzeniu niezgodność z art.35a. Tylko dodam, że sprawny prawnik z łatwością sformułuje także zarzut niezgodności rozporządzenia z Konstytucją.

Uprzejmie zwracam uwagę na moją petycję z 3 lipca 2020 opublikowaną na stronie Kancelarii Prezydenta RP, Sejmu (BKSP-145-IX-159/20) i Senatu. W petycji zajmuję się procedurą prowadzącą do nadania numeru PESEL cudzoziemcowi. To chyba powinno zainteresować którąś ze służb specjalnych, że, jakimś dziwnym trafem, przepisy i procedury ułatwiają cudzoziemcom bezkarne ograbianie Narodu Polskiego z miliardów złotych. Twierdzę, że nawet postępowanie elektroniczne jest tak uregulowane, aby zwłaszcza cudzoziemcom ułatwić okradanie Narodu Polskiego (*vide* moja petycja z 22 lutego 2019 opublikowana na stronie RCL).

Z wyrazami szacunku

Roman Jacek Arseniuk

Oświadczenie

Wyrażam zgodę na zamieszczenie na stronie internetowej powyższej petycji zawierającej moje imiona i nazwisko.

Roman Jacek Arseniuk